

Anna Piotrowicz

UAM Poznań

KILKA UWAG O SŁOWIE
W TEKSTACH JANA PAWŁA II*

W 1952 r. Karol Wojtyła w szkicu *O teatrze słowa* pisał: „Przyzwyczajiliśmy się widzieć w zespole rapsodycznym **teatr słowa**. Co to znaczy? Czyż każdy teatr nie jest teatrem **słowa**, czyż **słowo** nie stanowi zasadniczego, pierwotnego elementu każdego teatru? Niewątpliwie tak. Niemniej «stanowisko» **słowa** w teatrze nie musi być zawsze takie samo. **Słowo** może wystąpić – tak jak w życiu – jako pewien współczynnik działania, ruchu i gestu, jako nieodstępny towarzysz całej ludzkiej «praktyczności», a może też **słowo** wystąpić jako «pieśń» – wyodrębnione, samodzielne, przeznaczone tylko do zawierania myśli i jej głoszenia, do ogarniania pewnej wizji umysłowej i jej przekazywania. Otóż w tej drugiej właśnie postaci, na tym drugim «stanowisku» **słowo** staje się «rapsodyczne», a teatr osadzony na takiej **koncepcji słowa** – teatrem rapsodycznym. Tak więc – nie wdając się w żadne dociekania na temat, co jest pierwotne w sztuce teatru: **słowo** czy ruch – możemy zdecydowanie przyjąć, że w założeniu rapsodycznym **słowo** jest **praelementem teatru**” [Wojtyła 1979: 380; Jan Paweł II 2004: 484]. A w szkicu *Dramat słowa i gestu* z 1957 r.: „**Słowo** jednak **zobowiązuje do myśli**” [Wojtyła 1979: 390; Jan Paweł II 2004: 494]. Nie może więc dziwić to, że Jana Pawła II nazwano właśnie *Papieżem Słowa*, *Papieżem Dialogu*. Któż jak nie on znalazł tego *słowa* największą wartość i najpełniejszy wymiar?

W artykule tym spróbuję przedstawić, w jaki sposób leksem *słowo* funkcjonuje w kilku wybranych tekstach Jana Pawła II. Czynię to wszakże z ogromną pokorą niedoskonałego filologa, by w rocznicę śmierci oddać hołd Temu, któremu i nasze środowisko zawodowe niewyobrażalnie wiele zawdzięcza.

* Tekst opublikowany po raz pierwszy w: Bortkiewicz, Mikołajczak, Rybka, red. 2007, s. 79–87. Tu i dalej wszystkie pogrubienia w cytatach pochodzą ode mnie.

Przedmiotem analizy uczyniłam jedenaście różnych pod względem gatunkowym tekstów Ojca Świętego: pierwszą encyklikę *Redemptor hominis* z 1979 r., list apostolski *Tertio Millennio Adveniente* z 1994 r., cztery homilie (jedną z pielgrzymki do Polski w 1991 r. i trzy z ostatniej pielgrzymki Papieża do ojczyzny w 2002 r.), trzy papieskie przemówienia z tejże pielgrzymki, utwór poetycki *Tryptyk rzymski* z 2003 r., w podtytule określony przez Autora jako *medytacje*, oraz rozmowy-eseje zebrane w tomie *Pamięć i tożsamość*, wydanym w 2005 r., będącym plonem rozmów, jakie odbywał Jan Paweł II z księdzem Józefem Tischnerem i Krzysztofem Michalskim w Castel Gandolfo w roku 1993¹.

1. *Słowo* w peryfrazach Boga, Syna Bożego, Jezusa Chrystusa

Jan Paweł II bardzo często odwołuje się w swoich tekstach do ewangelicznego „Na początku było **Słowo**, a **Słowo** było u Boga i Bogiem było **Słowo**” (J 1, 1) oraz „A **Słowo** stało się ciałem i mieszkało między nami” (J 1, 14). Utrwalone już w języku peryfrazy Janowych wersetów – jakże jednak wzbogacone przez Papieża – to:

● *Słowo Odwieczne:*

W Chrystusie ta pedagogia osiąga swój cel: nie ogranicza się On bowiem do przemawiania „w imieniu Boga”, jak prorocy, ale to sam **Bóg przemawia w swoim odwiecznym Słowie, które stało się ciałem** [List: 9];

● *Słowo Przedwieczne:*

Fakt, że **Słowo Przedwieczne** przyjęło w pełni czasu kondycję stworzenia, nadaje wydarzeniu betlejemskiemu sprzed dwóch tysięcy lat szczególne znaczenie kosmiczne [List: 5]; Wcielając się bowiem, czyli stając się człowiekiem, współlistotny Ojcu Syn, **Słowo przedwieczne**, dał początek „rodzeniu” w innym porządku. Było to rodzenie się „z Ducha Świętego” [Pamięć: 76]; Zatoka lasu zstępuje/ w rytmie górskich potoków/ ten rytm objawia mi Ciebie,/ **Przedwieczne Słowo**. Jakże przedziwne jest Twoje milczenie/ we wszystkim, czym zewsząd przemawia/ stworzony świat... [Tryptyk: 9];

● *Słowo Wcielone:*

Słowo Wcielone jest zatem **spełnieniem tęsknoty** obecnej we wszystkich religiach ludzkich [List: 9]; Czas staje się w Jezusie Chrystusie – **Słowie Wcielonym**, wymiarem Boga, który jest wieczny sam w sobie [List: 14]; Maryja zachowywała w swym sercu tajemnicę Zwiastowania, bo był to moment poczęcia się w Jej łonie **Słowa Wcielonego** (por. J 1, 14). Zachowywała pamięć miesiący, kiedy **to Słowo było ukryte w Jej łonie** [Pamięć: 151];

¹ Skróty tytułów analizowanych tekstów zamieściłam na końcu artykułu.

● *Wcielenie Słowa:*

Jest to poszukiwanie, które rodzi się we wnętrzu Boga i osiąga swój szczyt we **Wcieleniu Słowa** [List: 10].

Słowo to jest obiektem działania Boga, który w Nim przemawia, jest działającą siłą sprawczą – nadaje narodzinom Chrystusa wymiar kosmiczny, jest spełnieniem ludzkich tęsknot. Maryja nosiła w sercu tajemnicę Słowa, które poczęło się w Jej łonie. W Nim przemawia stworzony świat.

2. *Słowo jako początek i próg*

Jan Paweł II chętnie posługuje się metaforą *Słowa* jako początku i końca wszechrzeczy:

Słowo przedwiecznie zrodzone i przedwiecznie umiłowane przez Ojca, jako Bóg z Boga i Światłość ze Światłości, **jest początkiem i pierwowzorem wszystkich rzeczy**, które Bóg stworzył w czasie [List:, 5]; Tajemnica początku **rodzi się wraz ze Słowem**, **wylania się ze Słowa** [Tryptyk: 15]; **Wszechświat wyłonił się ze Słowa i do Słowa też powraca** [Tryptyk: 23].

W *Tryptyku rzymskim* Ojciec Święty stworzył piękną metaforę *Słowa* jako progu:

...wszystko, w czym żyjemy, poruszamy się i jesteśmy –/ **Słowo, przedziwne Słowo – Słowo przedwieczne, jak gdyby próg niewidzialny/** wszystkiego, co zaistniało, istnieje i istnieć będzie./ **Jakby Słowo było progiem./ Próg Słowa**, w którym wszystko było na sposób niewidzialny,/ **odwieczny i boski – za tym progiem zaczynają się dzieje!** [Tryptyk: 16]; **Przedwieczne Słowo jest jak gdyby progiem,/ za którym żyjemy**, poruszamy się i jesteśmy [Tryptyk: 19].

Słowo w znaczeniu podstawowym, jako leksem, używane jest przez Jana Pawła II w rozmaitych kontekstach, które – przynajmniej na podstawie analizowanych tu tekstów – uporządkować można, biorąc pod uwagę kilka różnych konotacji.

3. *Czym jest/może być czyjeś słowo?*

● *Słowa Boga są definicją ludzkiej kultury:*

...wrócimy raz jeszcze do pierwszego rozdziału Księgi Rodzaju, gdzie jest mowa o tym, że Bóg stworzył człowieka na obraz i podobieństwo swoje i powiedział: „Czyńcie sobie ziemię poddaną” (por. Rdz 1, 28). **Te słowa bowiem są najpierwotniejszą i najbardziej kompletną definicją ludzkiej kultury** [Pamięć: 85];

Słowo to jest też duszą teologii i natchnieniem życia chrześcijańskiego:

W jakiej mierze **słowo Boże stało się**, w pełniejszy sposób, **duszą teologii i natchnieniem całego chrześcijańskiego życia**, jak tego żądała Konstytucja *Dei verbum*? [List: 42].

Dzieje się tak dlatego, że od zarania dziejów przyjmujemy je z ufnością:

Stał się [Abraham – przyp. A.P.] ojcem wielu narodów, przez to że **przyjął z ufnością Boże słowo** [Pamięć: 136–137]

i pilnie się w nie wsłuchujemy (*my* jako Kościół):

Wsluchując się pilnie w słowo Boże, potwierdził [Kościół soborowy – przyp. A.P.] powszechne powołanie do świętości, zatroszczył się o reformę liturgii, „źródło i szczyt” swego życia [List: 23–24].

- *Słowem* Pana przemówi Kaplica Sykstyńska

Sykstyńska polichromia przemówi wówczas Słowem Pana: / *Tu es Petrus* – usłyszał Szymon syn Jony./ „Tobie dam klucze Królestwa” [Tryptyk: 26].

- *Słowa* Jezusa (Chrystusa) wpisują się w temat poruszany przez Papieża podczas liturgii:

Te słowa Pana Jezusa [J 15, 12], które słyszeliśmy przed chwilą, wpisują się w szczególny sposób w temat dzisiejszego liturgicznego spotkania na krakowskich Błoniach: „Bóg bogaty w miłosierdzie” [Bóg: 47];

są też one wypełnieniem tradycji:

Słowa i czyny Jezusa są wypełnieniem całej tradycji Jubileuszów, która istniała w Starym Testamencie [List: 16],

a my temu *słowu* dochowujemy wierności:

Inaczej **nie dochowalibyśmy wierności słowu Chrystusa**, nie wypełnilibyśmy Jego testamentu. [Redemptor: 16]

i wciąż na nowo przeżywamy je podczas każdej Eucharystii:

Można powiedzieć, że z tej pamięci Maryi czerpie pamięć nowego **Ludu Bożego**, wciąż **na nowo przeżywającego w celebracji eucharystycznej czyny i słowa Chrystusa** poznane również z ust Matki Bożej [Pamięć: 153];

w różnych miejscach je odczytujemy, uświadamiając sobie ich istotę:

Kiedy odczytujemy te słowa [J 4, 23] **Pana Jezusa** w sanktuarium Miłosierdzia Bożego, w szczególny sposób uświadamiamy sobie, że tu człowiek nie może stanąć inaczej jak w Duchu i prawdzie [Bóg: 29],

a także na nowo je interpretujemy:

Kościół nie przestaje słuchać Jego słów, odczytuje je wciąż na nowo, każdy szczegół Jego życia odtwarza z największym pietyzmem. Ale przecież tych słów słuchają nie tylko chrześcijanie [*Redemptor*: 19].

- *Słowa* Odkupiciela człowieka wyrażają najwyższą dla niego afirmację: *Słowa* te [Odkupiciela człowieka – przyp. A.P.] – wbrew pozorom – **wyrażają** właśnie **najwyższą afirmację człowieka**: ciała, które ożywia Duch! [*Redemptor*: 55].

- *Słowa* apostoła Pawła (przywoływane w analizowanych tekstach najczęściej) przemawiają do nas wstrząsającą wymową:

Czyż do nas, ludzi XX wieku, **nie przemawiają swą wstrząsającą wymową słowa Apostoła Narodów** o stworzeniu, które „aż dotąd jęczy i wzdycha w bólach rodzenia” (Rz 8, 22) [*Redemptor*: 21];

świadczą o mocy wewnętrznego imperatywu:

Skąd się bierze ten **wewnętrzny imperatyw, o którego mocy świadczą inne słowa Pawłowe**: „Biada mi bowiem, gdybym nie głosił Ewangelii!” (1 Kor 9, 16)? [*Pamięć*: 120];

wyraża się w nich tradycja:

Gdy Paweł Apostoł przemawia na Areopagu/ **wyraża się w jego słowach cała tradycja Przymierza** [*Tryptyk*: 19];

zachowują one do dziś aktualność:

Święty Paweł napisał: „Ale nie tak samo ma się rzecz z przestępstwem jak z darem łaski. [...]” (Rz 5, 15). **Te słowa do dziś zachowują aktualność** [*Pamięć*: 171],

dlatego też nie możemy o nich zapomnieć, co Ojciec Święty ujmuje w taki oto sposób:

Nigdy też **nie mogą zejść z naszej pamięci te słowa św. Pawła**: „niech przeto człowiek baczy na siebie samego, spożywając ten chleb i pijąc z tego kielicha” (1 Kor 11, 28) [*Redemptor*: 65];

- *Słowa* św. Faustyny jawią się jako szczególna Ewangelia:

Tym, którzy przeszli przez doświadczenie II wojny światowej, **słowa zapisane w Dzienniczku świętej Faustyny jawią się jako szczególna Ewangelia miłosierdzia Bożego** napisana w perspektywie XX wieku [*Pamięć*: 61];

jej słowami Papież żegna rodaków:

Tymi **słowami z Dzienniczka Faustyny pragnę Was pożegnać**, drodzy bracia i siostry, moi rodacy! [*Bóg*: 75].

- *Ludzkie słowo jest narzędziem prawdy:*

Te środki przemocy mogą być takie, jakie znamy z przeszłości, ale w dzisiejszym świecie także i środki przekazu mogą stać się środkami przemocy, jeżeli stoi za nimi jakaś inna przemoc, niekoniecznie ta przemoc fizyczna. Jakaś inna przemoc, jakaś inna potęga. **Słowo ludzkie jest i powinno być narzędziem prawdy** [*Homilia*].

- *Słowa uczestników Soboru Watykańskiego II pomagają zrozumieć:*

Równocześnie te **soborowe słowa pomagają nam zrozumieć**, jak może realizować się to zjednoczenie z Bogiem w życiu doczesnym [*Pamięć*: 36];

dają wyraz antropologii wiary chrześcijańskiej:

W takich słowach II Sobór Watykański daje wyraz tej antropologii, która stanowi fundament całego soborowego magisterium [*Pamięć*: 114].

- *Słowa Jana Pawła II spotykają się z aplauzem:*

Słowa wypowiedziane w UNESCO na temat **tożsamości narodu**, wyrażającej się przez kulturę, **spotkały się ze szczególnym aplauzem** przedstawicieli krajów Trzeciego Świata [*Pamięć*: 90].

Papież swoje słowa powtarza i przypomina:

Słowa te były wypowiedziane 10 czerwca 1979 roku. Dziś je **przypominam i powtarzam** [*Bóg*: 53]; Wpatrując się w postaci tych błogosławionych, **pragnę przypomnieć raz jeszcze słowa, które napisałem** w encyklice o Bożym Miłosierdziu [...] [*Bóg*: 52].

- *Słowa kolegi Karola Wojtyły z czasów studiów w Rzymie zawierają diagnozę:*

Mój kolega powiedział mniej więcej tak: „Pan Bóg dopuścił, że doświadczenie tego zła, jakim jest komunizm, spadło na was... A dlaczego tak dopuścił? [...] Nam na Zachodzie zostało to oszczędzone, być może dlatego, że my na zachodzie Europy byśmy nie wytrzymali podobnej próby, a wy wytrzymacie”. To zdanie młodego Flamanda wryło się w mej pamięci. [...] Często do niego powracam myślą i coraz wyraźniej widzę, że **te słowa zawierały pewną diagnozę** [*Pamięć*: 53].

4. Jakie jest/może być słowo?

- *Słowo proste:*

Każdy wierzący wie, że początków historii człowieka trzeba szukać w Księdze Rodzaju. Również początków ludzkiej kultury trzeba szukać na tych stronach. Wszystko zawiera się w tych **prostych słowach**: „Pan Bóg ulepił człowieka z prochu ziemi i tchnął w jego

nozdrza technienie życia, wskutek czego stał się człowiek istotą żywą” (Rdz 2, 7) [*Pamięć*: 83]; Powtarzam dzisiaj te **proste i szczere słowa** św. Faustyny, by wraz z nią i z wami wszystkimi uwielbić niepojętą i niezgłębianą tajemnicę Bożego miłosierdzia [*Bóg*: 27].

● **Słowo wymowne:**

„Nie sądzcie, ażebyście nie byli sądzeni”. To są właśnie takie **wymowne słowa**, które wskazują, jak delikatny, jak odpowiedzialny jest ten rejon prawdy i nieprawdy w życiu ludzkim, jak on wiele może kosztować [*Homilia*].

● **Słowo żarliwe:**

To orędzie Kościoła pragnie nieustrudzenie głosić nie tylko żarliwym słowem, ale także gorliwą praktyką miłosierdzia [*Bóg*: 50].

Ale *słowo* może mieć nie tylko wartość dodatnią, może nieść też z sobą wartości ujemne. W ekscerpowanych tekstach jest więc również:

● **Słowo pozorne:**

Wolność, do której Chrystus nas wyzwolił, to jedna droga. Druga droga to wolność od Chrystusa. Bo często się tutaj stosuje takie **słowa pozorne**, mówi się: „klerykalizm”, „antyklerykalizm”, a na dnie chodzi o to jedno: wolność, do której Chrystus nas wyzwolił, czy też wolność od Chrystusa? To są te dwie drogi, którymi idzie i pójdzie na pewno Europa [*Homilia*];

● **Słowo spętane, które nie jest wolne:**

Niewiele daje wolność mówienia, jeśli **słowo** wypowiedane nie jest wolne. Jeśli jest spętane egocentryzmem, kłamstwem, podstępem, może nawet nienawiścią lub pogardą dla innych – dla tych na przykład, którzy różnią się narodowością, religią albo poglądami. Niewielki będzie pożytek z mówienia i pisania, jeśli **słowo** będzie używane nie po to, aby szukać prawdy, wyrażać prawdę i dzielić się nią, ale tylko po to, by zwyciężać w dyskusji i obronić swoje – może właśnie błędne – stanowisko [*Homilia*].

5. Wolność słowa

Ostatni zacytowany fragment pochodzi z homilii wygłoszonej przez Papieża w czasie mszy św. w Olsztynie 6 czerwca 1991 r., homilii poświęconej właśnie wolności *słowa*. Był to temat bliski sercu Jana Pawła II. Posłużył się on wówczas metaforą sądu nad *słowem*:

Chodzi o sytuacje wielorakie, w których **słowo** ludzkie daje złe świadectwo. „Nie mów fałszywego świadectwa przeciw bliźniemu twemu”. Wciąż się w różnych wymiarach odbywa ten sąd nad **słowem** człowieka, nad **słowem**, które on mówi. Jeżeli nie jest

słowem prawdy, jeżeli daje fałszywe świadectwo, odbywa się ten sąd. Bo ludzie słyszą, niekoniecznie tylko w sądzie. Całe ludzkie bytowanie jest jakimś wielkim trybunałem [Homilia].

Papież ostrzegał też przed niewłaściwym użyciem *słowa* – wówczas, gdy staje się ono narzędziem manipulacji:

Słowa mogą czasem wyrażać prawdę w sposób dla niej samej poniżający. Może się zdarzyć, że człowiek mówi jakąś prawdę po to, żeby uzasadnić swoje kłamstwo. Wielki zamęt wprowadza człowiek w nasz ludzki świat, jeśli prawdę próbuje oddać na służbę kłamstwa. Wielu ludziom trudniej wtedy rozpoznać, że ten świat jest Boży [Homilia].

Nikt inny nie zdawał sobie lepiej sprawy z tego, jak wiele pracy trzeba włożyć w to, by oczyścić język z naleciałości komunistycznej nowomowy², i nikt inny z większą mocą nie wyraził tego, że *słowo* musi być wolne:

Dziś czeka nas wielka praca nad mową, jaką się posługujemy. Ogromna praca. **Nasze słowo musi być wolne, musi wyrażać naszą wewnętrzną wolność.** Nie można stosować środków przemocy, ażeby człowiekowi narzucać jakieś tezy [Homilia].

Jan Paweł II sformułował też najpełniejszą – choć pozbawioną naukowych terminów – definicję manipulowania *słowem*:

Więc jest szczególna odpowiedzialność za słowa, które się wypowiada, bo one mają moc świadectwa: albo świadczą o prawdzie, albo są dla człowieka dobrem, albo też nie świadczą o prawdzie, są jej zaprzeczeniem i wtedy są dla człowieka złem, chociaż mogą być tak podawane, tak preparowane, ażeby robić wrażenie, że są dobrem. To się nazywa manipulacja [Homilia].

Ojciec Święty z właściwą mu prostotą, szczerością i bezkompromisowością powiedział, do czego taka manipulacja prowadzi:

Każdy podstęp wobec drugiego człowieka, każda skłonność do używania osoby ludzkiej w charakterze narzędzia, każde używanie słów po to, aby wpływać na innych swoim zagubieniem moralnym, swoim wewnętrznym nieporządkiem – wprowadza w życie społeczne atmosferę kłamstwa [Homilia].

Ostrzegał też, że wolność publicznego wyrażania poglądów nie zapewnia jeszcze wolności *słowa*:

Wolność publicznego wyrażenia swoich poglądów jest wielkim dobrem społecznym, ale **nie zapewnia ona wolności słowa** [Homilia].

² O tym m.in. w: Walczak 2001: 157–163.

6. Słowo Papieża w obudowie metajęzykowej

Wykształcenie Karola Wojtyły, jego erudycja, znajomość wielu obcych języków, a także wrażliwe na *słowo* ucho artysty (poety, dramaturga, aktora) – wszystko to sprawia, że w papieskich tekstach odnaleźć można wiele takich jak powyżej komentarzy metajęzykowych. Dotyczą one na przykład:

• etymologii *słowa*:

Skoro już weszliśmy w analizę samego pojęcia ojczyzny, to trzeba nawiązać do Ewangelii. Przecież w Ewangelii w ustach Chrystusa właśnie **to słowo „Ojciec” jest słowem podstawowym** [*Pamięć*: 67–68]; W języku polskim – ale nie tylko – termin „naród” pochodzi od „ród”, „ojczyzna”, natomiast **ma swoje korzenie w słowie „ojciec”** [...]. Również słowo „naród” z punktu widzenia etymologii jest związane z rodzeniem [*Pamięć*: 74]; Słowo „Odkupiciel” ma w swym polskim rdzeniu wyrazowym **coś z „kupowania”, coś z „wykupowania”**. Zresztą tak też jest z łacińskim określeniem *Redemptor*, którego etymologia łączy się z czasownikiem *redimere* (wykupić). Właśnie ta **analiza etymologiczna** może nas przybliżyć do zrozumienia rzeczywistości odkupienia [*Pamięć*: 30];

• znaczenia *słowa*:

Dziś, gdy Polska stanowi terytorialną i narodową jedność, **słowa te [biskupa Dunajewskiego z 1887 r. – przyp. A.P.] nie tracą swej aktualności, choć nabierają nowego znaczenia** [*Bóg*: 66]; Chrześcijaństwo na początku trzeciego tysiąclecia, chociaż podzielone, jest równocześnie świadome tego, że do najgłębszej istoty Kościoła należy jedność, a nie podział. Jest świadome tego przede wszystkim za sprawą ustanowienia eucharystycznego: „To czyńcie na moją pamiątkę” (Łk 22, 19). **Te słowa są jednoznaczne i niejako nie dopuszczają podziału ani rozbicia** [*Pamięć*: 154]; Tak więc nie sposób mówić o „mierze wyznaczonej złu”, **nie biorąc pod uwagę treści przytoczonych słów** [*Pamięć*: 27];

• interpretacji *słowa*:

I dzisiaj również o takie **zrozumienie** i o taką **interpretację Słowa Bożego** chodzi nade wszystko: o taką teologię [*Redemptor*: 59]; **Te słowa właściwie nie wymagają żadnego komentarza. One mówią same za siebie. One same objawiają prawdę o kruchości moralnej człowieka** [*Pamięć*: 60]; Jest jakieś szczególnie piękno w tym powolnym **falowaniu słów łacińskich**, a równocześnie falowaniu myśli, uczuć i odruchów serca [*Pamięć*: 59]; „Ja jestem drogą i prawdą, i życiem” (J 14, 6). **W kontekście tych słów, które są nasycone najgłębszą treścią, słów, w których wyraża się absolut Boga – w kontekście tych słów nabiera pełnej wymowy ustanowienie Eucharystii** [...] [*Homilia*];

• **przekładalności słowa:**

Oczywiście, język oryginału psalmu *Miserere* był inny, ale nasze ucho przyzwyczajone jest do przekładu łacińskiego, może nawet bardziej niż do tych w językach współczesnych, chociaż i te **współczesne słowa**, a zwłaszcza melodie są **na swój sposób przejmujące** [*Pamięć*: 59].

7. **Słowo Papieża w konstrukcjach sfraczeologizowanych**

W komentarzach metajęzykowych odnoszących się do znaczenia słów Jan Paweł II posługuje się też różnymi wariantami wyrażenia *w (jakim) tego słowa znaczeniu* // *w (jakim) sensie tego słowa*, np.:

Wraz z Soborem bezpośrednie przygotowanie do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 zostało niejako zainaugurowane **w najszerszym tego słowa znaczeniu** [*List*: 24–25]; Ci, którzy dobra te posiadają na własność, są właściwie tylko ich zarządcami, czyli szafarzami, działającymi w imieniu Boga, który sam jest ich wyłącznym właścicielem **w ścisłym tego słowa znaczeniu** [*List*: 18]; To Mojżesz wyprowadził swoich rodaków z ziemi egipskiej, a podczas wędrówki na pustyni stał się prawdziwym twórcą państwa prawa **w biblijnym tego słowa znaczeniu** [*Pamięć*: 137]; W tym przejawia się zarazem na wskroś „osobowy” profil i wymiar tej społeczności [uczniów i wyznawców Chrystusa – przyp. A.P.], która – pomimo wszystkich braków życia wspólnotowego **w ludzkim tego słowa znaczeniu** – jest wspólnotą [...] [*Redemptor*: 69]; Papież, który przychodził spoza „żelaznej kurtyny”, **w prawdziwym sensie tego słowa** przychodził z daleka, chociaż w rzeczywistości przychodził z samego centrum Europy [*Pamięć*: 146]; Na fundamencie tej rozległej akcji budzenia świadomości będzie można następnie przeprowadzić fazę drugą – fazę przygotowawczą **we właściwym sensie tego słowa** [*List*: 46].

Inne frazeologizmy z leksemem *słowo* – prócz omawianej już wcześniej *wolności słowa* – to na przykład:

• **innymi słowy:**

Innymi słowy, ta dwoista prawda – o świecie i o sobie – jest podstawą wszelkiej pracy, którą człowiek wykonuje, przeobrażając widzialny świat [*Pamięć*: 85–86];

• **ostatnie słowo:**

Oczywiście, jest w miłosierdziu Bożym zawarta również sprawiedliwość, ale nie jest ona **ostatnim słowem** Bożej ekonomii w dziejach świata, a zwłaszcza w dziejach człowieka [*Pamięć*: 61];

także wariantywnie w postaci *ostateczne słowo*:

W Nim [w Chrystusie – przyp. A.P.] wypowiedział Ojciec **ostateczne słowo** o człowieku i jego dziejach [...] [*List*: 8];

● *w świetle słów:*

W tej perspektywie i w **świecie słów** Jezusa, który przyszedł, aby „głosić ubogim Ewangelię” (por. Mt 11, 5; Lk 7, 22), jakże nie potwierdzić bardziej zdecydowanie opcji preferencyjnej Kościoła na rzecz ubogich i odepchniętych? [List: 55];

● *dziesięć słów:*

Tam bowiem zostało zawarte przymierze Boga z narodem izraelskim, którego podstawą było prawo, jakie Mojżesz otrzymał od Boga na górze. Zasadniczo prawo to stanowił Dekalog: **dziesięć słów**, dziesięć zasad postępowania, bez których żadna ludzka wspólnota, żaden naród ani też społeczność międzynarodowa nie może się urzeczywistnić [Pamięć: 137].

Słowo w analizowanych tekstach jest nie tylko – jak w powyższych przykładach – składnikiem związku frazeologicznego, ale także wypełnia puste miejsce, jakie dany frazeologizm obok siebie otwiera. Oto kilka przykładów takich schematów łączliwości:

● *coś mówi samo za siebie:*

Te **słowa** właściwie nie wymagają żadnego komentarza. **One mówią same za siebie**. One same objawiają prawdę o kruchości moralnej człowieka [Pamięć: 60];

● *coś znajduje upust w czymś:*

Wówczas król [Dawid – przyp. A.P.] doznaje jak gdyby oświecenia, z którego wypływa głębokie **wzruszenie, znajdujące upust w słowach Miserere**. Jest to psalm, który chyba częściej od innych bywa stosowany w liturgii [Pamięć: 58];

● *coś nabiera grozy:*

„Byłem głodny, a nie daliście Mi jeść... byłem nagi, a nie przyodzialiście Mnie; byłem chory i w więzieniu, a nie odwiedziliście Mnie” (Mt 25, 42 n.). **Słowa te nabierają jeszcze większej grozy**, gdy pomyślimy, że zamiast chleba i pomocy kulturalnej – nowym, budzącym się do samodzielnego życia narodom czy państwom dostarcza się nieraz w obfitości nowoczesnej broni [...] [Redemptor: 46] – tu w postaci innowacji rozwijającej: *jeszcze większej grozy*³;

● *coś odzywa się w kimś echem:*

Odzywają się w nas mocnym echem te słowa, które On powiedział: „beze Mnie nic nie możecie uczynić” (J 15, 5) [Redemptor: 76] – tu również innowacja rozwijająca: *mocnym echem*;

● *ktoś, coś daje świadectwo:*

Chodzi o sytuacje wielorakie, w których **słowo ludzkie daje zle świadectwo** [Homilia] – tu też rozwinięcie: *zle świadectwo*.

³ O pojęciu i typach innowacji frazeologicznych zob. Bąba 1989.

W tekstach papieskich znajdujemy ponadto ciekawe innowacje rozszerzające, w których leksem *słowo* zastępuje inne kategorie wyrazów przewidziane w schemacie łączliwości przez normę frazeologiczną: *ktoś bierze w obronę kogoś* – w przykładzie poniżej łączliwość *słowo bierze w obronę coś (dobro)*:

Każde z tych słów kodeksu synajskiego bierze w obronę jakieś podstawowe **dobro życia i współżycia** ludzkiego [*Pamięć*: 137–138]

lub ten schemat rozszerza o kolejne puste miejsce: *coś dochodzi do głosu* – w przykładzie poniżej łączliwość *coś dochodzi do głosu w czymś (w słowach Mistrza)*:

Czyż w tych **słowach** naszego Mistrza **nie dochodzi do głosu** ta właśnie **odpowiedzialność** za prawdę objawioną, która jest „własnością” samego Boga [...] [*Redemptor*: 58]

* * *

Ksiądz prof. Wiesław Przyczyna w artykule *Słowo Boże i ludzkie w kazaniu* pisze: „Słowem Bożym w ścisłym sensie jest Tradycja i Pismo św. Wynika to stąd, że powstały one pod tchnieniem Ducha Świętego i zawierają wszystko, co Bóg uczynił i powiedział dla zbawienia ludzi oraz narodów. [...] «Logos» w starożytnej kulturze greckiej oznaczał słowo jako wypowiedź stwierdzającą obiektywny stan rzeczy i zwróconą głównie do poznawczej władzy człowieka. Grecki «logos» jest więc objawieniem komuś myśli po to tylko, by ten ktoś ją zrozumiał i poznał. [...] W przeciwieństwie do tego hebrajska koncepcja słowa jest personalistyczna i wolitywna w podwójnym sensie. Po pierwsze, hebrajski «dabar» wyraża myśli człowieka i jego samego. [...] Po drugie, «słowo» w języku hebrajskim jest formą apelu domagającego się osobowej odpowiedzi. [...] Gdy «logos» jest, to «dabar» działa, i to działa skutecznie” [Przyczyna 1994: 167]. Ma to także odzwierciedlenie w analizowanych tu tekstach Papieża, w których *słowo* jest wielowymiarowe – jawi się jako *Słowo* wewnątrztrynitarne, *Słowo* pozatrynitarne (wypowiedziane przez proroków) i *słowo* ludzkie⁴.

Pochylając się nad tekstami Jana Pawła II, moglibyśmy czuć się przytłoczeni ich ogromem i onieśmieleni ich mądrością. Jednak tak się nie dzieje, bo Ojciec Święty pisał z myślą o nas – ludziach, których kochał,

⁴ Zwrócił na to uwagę ks. prof. Wiesław Przyczyna podczas konferencyjnej dyskusji nad niniejszym referatem, za co w tym miejscu wyrażam Mu podziękowanie.

a więc pisał tak, by każdy człowiek odnalazł w jego tekstach coś dla siebie. Jego *słowa* będą z nami zawsze.

Skróty tytułów cytowanych tekstów Jana Pawła II

Bóg = *Bóg bogaty w miłosierdzie. Jan Paweł II w Polsce 16–19 sierpnia 2002. Przemówienia i homilie*, Michalineum, b.r.

Homilia = *Homilia wygłoszona w czasie mszy św., Olsztyn, 6 czerwca 1991*, <http://www.mateusz.pl/jp99/pp/1991/pp19910606b.htm>

List = *List apostolski „Tertio Millennio Adveniente” Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, duchowieństwa i wiernych w związku z przygotowaniem jubileuszu roku 2000*, Księgarnia św. Wojciecha, Poznań 1994 [data podpisania tekstu: W Watykanie, dnia 10 listopada 1994, w siedemnastym roku Pontyfikatu].

Pamięć = *Pamięć i tożsamość. Rozmowy na przełomie tysiącleci*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2005.

Redemptor = *Encyklika „Redemptor hominis” Ojca Świętego Jana Pawła II, w której u początku swej papieskiej posługi zwraca się do czcigodnych braci w biskupstwie, do kapłanów, do rodzin zakonnych, do drogich synów i córek Kościoła oraz do wszystkich ludzi dobrej woli* [w:] *Encykliki Ojca Świętego Jana Pawła II*, Wydawnictwo „Znak”, Kraków 2005, s. 5–6 [data podpisania tekstu: W Rzymie, u Św. Piotra, dnia 4 marca 1979 r. w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu, w pierwszym roku mojego Pontyfikatu].

Tryptyk = *Tryptyk rzymski. Medytacje*, Wydawnictwo św. Stanisława BM, Kraków 2003.

Literatura

Bąba S., 1989, *Innowacje frazeologiczne współczesnej polszczyzny*, Poznań.

Bortkiewicz P., Mikołajczak S., Rybka M. (red.), 2007, *Język religijny dawniej i dziś III. Materiały z konferencji, Poznań 24–26 kwietnia 2006*, Wydawnictwo „Poznańskie Studia Polonistyczne”, Poznań, s. 79–87.

Jan Paweł II, 2004, *Tryptyk rzymski*, Kraków.

Przyczyna W., 1994, *Słowo Boże i ludzkie w kazaniu. Charakterystyczne cechy kazania jako utworu mówionego* [w:] *Współczesna polszczyzna mówiona w odmianie opracowanej (oficjalnej)*, red. Z. Kurzowa i W. Śliwiński, Kraków.

Walczak B., 2001, *Jan Paweł II a język polski* [w:] *Jan Paweł II – człowiek i dzieło*, red. B. Walczak, Poznań, s. 157–163.

Wojtyła K., 1979, *O teatrze słowa* [w:] tegoż, *Poezje i dramaty*, Kraków.

A FEW REMARKS ABOUT *WORD* IN JOHN PAUL II'S TEXTS

Summary

The Author analyses some various texts by John Paul II and shows how a *word* functions in them. The parts of this article are: The *Word* in paraphrases of God and Jesus Christ; The *Word* as the beginning and the threshold; What somebody's *word* can do?; What is the *word* like?; Freedom of *word* (speech); Pope's *word* in the metalinguistic constructions; Pope's *word* in the phraseological constructions.